

ALEKSANDER MAZUR

ur. 1917; Witaniów



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, cud lubelski

W czasie „cudu lubelskiego” byłem na zachodzie

Pamiętam w czasie „cudu” to ja jeszcze byłem na zachodzie. Brat jeszcze był zdrowszy, przyjechał tam do mnie i później był kłopot, bo nie chcieliby biletu sprzedać. W gminie miałem znajomości i te specjalnie dali mi druki. Wypisałem, że wraca do swojego miejsca zamieszkania i mówię: „Wraca do pracy na roli. Żniwa są, a to jest mój brat, przyjechał w odwiedziny na krótko i – mówię - z cudem tam nie ma nic wspólnego. On wraca do domu” Dowód osobisty podałem i z biedą ten bilet kupiłem. Oni myśleli, że na „cud lubelski” chce pojechać, a to było zabronione.

Data i miejsce nagrania	2010-10-01, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Justyna Lasota
Redakcja	Justyna Lasota, Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"